

Ostatnie jachty opuściły darłowską Marinę

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 21 października 2020



Jak dowiadujemy się w Zarządzie Portu Morskiego Darłowo mimo pandemii corona wirusa w tym roku blisko 400 jachtów odwiedziło darłowską marinę. Wcześniej gdy nie było pandemii port jachtowy w Darłowie gościł ponad 600 jachtów. Oprócz polskich jachtów Darłowo odwiedzili żeglarze z Niemiec, Szwecji i Danii.

Po ostatnim tegorocznym doposażeniu darłowska Marina Jachtowa nie odbiega od standardów europejskich. Wszystkie miejsca postojowe w basenach na pomostach cumowniczych są wyposażone w bieżący dostęp do wody i prądu. Marina Jachtowa ma nowoczesne sanitariaty – w tym 4 osobową toaletę rodzinną, toaletę dla seniorów oraz toaletę dla niepełnosprawnych. W budynku Mariny znajduje się pralnia i suszarnia, dostęp do wi-fi, telewizja, interaktywny planer podróży z dostępem do aktualnej prognozy pogody na morzu oraz infolounge – przestrzeń, w której napijesz się kawy, poczytasz żeglarską literaturę i wymienisz się doświadczeniami z morską bracią.

Baseny portowe są monitorowane. W dwóch miejscach pod zadaszoną wiatą znajdują się miejsca do grillowania potraw z wędzarnią i miejscem na ognisko, oraz do organizacji imprez integracyjnych dla żeglarzy. Darłowska Marina jest przyjazna starszym żeglarzom, wyposażona jest w: rowery trójkołowe z wózkiem na zakupy, schodki/trapy ułatwiające zejście i wejście na jacht, wózek dla załadunku i rozładunku, defibrylator do ratowania życia i inne.

W miniony weekend opuściły marinę jedne z ostatnich jachtów. Był to s/y Radogost drewniany jacht zbudowany w roku 1939 o długości 9,7 metra, niosący 40 m² żagla z trzyosobową załogą. Popłynął on do swojego portu macierzystego w Szczecinie. Drugim był jacht pod szwedzką banderą s/y Flubbershy. Wypłynęli na nim Edyta Krakowiak o Olek Hanusz. Ich jacht ma 29 stóp czyli 8,8 metra długości. Z Darłowa popłynęli do Klintholm na wyspie Møn.